

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 23 Grudnia r. s. 1832 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg d. 15 grudnia.

Rozkazem dziennym CESARSKIM z d. 12 b. m. zostający w jazdzie Jen.-Major Baron Driesen 2, mianowany Dowódcą 2giej dywizyi Kiryssyerów.

— *Journal de St. Petersbourg* zbija następującym sposobem artykuł jeden paryzkiej gazety *Journal du Commerce*, powtórzony pod d. 22 listopada przez *Gazette de France*, która sama nawet zapowiedziała była zamiar wykazania niedorzeczności ogłaszanych w nim twierdzeń.

„Fałszywą jest, jakoby cała uboższa część ludności Gubernii Witebskiej, Mohylewskiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej, Mińskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, części Ukrainy i Obwodu Białostockiego przeniesioną została do Syberii. Powstanie zubożyło bez wątpienia wielką liczbę rodzin w niektórych z pomienionych prowincyj; lecz Rząd nie zaprzestaje pracować ku naprawieniu klęsk, przez powstanie wyrządzonych. Powstanie pozabawiło rolników żniwa; Rząd, dla opatrzenia ich potrzeb, rozkazał rozdać im zboże. Powstanie uwiódło mnóstwo ludzi łatwych do złudzenia, wydało z łona rodzin, dla wtrącenia w nędzę i wygnanie; Rząd, przywrócił krajowi i rodzinom wszystkich tych nieszczęśliwych; przywołał do powrotu w massie rolników i ludzi uboższego stanu, których niewiadomość obłąkania wybaczyć kazata; wrócili już oni do domów swoich i posłuszeństwa. Rząd wie, iż liczyć odłąd może na ich uległości, gdyż nie zapomnieli oni jeszcze o cierpieniach, które imi powstanie obarczyło.”

„Fałszywa i to jakoby 40,000 rodzin polskich, właścicieli dóbr nieruchomości, wyprawiono na linię Kaukaską. Duchowi tylko powstania właściwa jest zrywać najsświętsze węzły i czynić całe rodziny własnemu krajowi obcemi. Rząd CESARSKI wie, iż przebaczył wielkiej liczbie osób, które się przeciw niemu sprzyślały; lecz nie zna żadnej całej rodziny skazanej na wygnanie i wywiezienie z kraju.”

„Fałszywa jest, jakoby kościół Katedralny Wileński przeznaczonym został na prochownię, i jakoby kościół wszystkich SS. w Poniewieżu obrócony został na salę maskaradową.”

„Nakoniec fałszywą jest, jakoby w samej dycecyi Wileńskiej, zamieniono 120 klasztorów katolickich na Greko-rosyjskie cerkwie, i że xięża obrzędu Greckiego zastąpili w nich xięży łacińskich.

„Wprawdzie pewna liczba klasztorów na Białej-Rusi i w prowincjach południowych została zniesiona. Lecz rozporządzenie to, dalekiem będąc w naturze swojej od prześladowania, za jakie je fałszywie udawano, było jedynie środkiem porządkowym, zgodnym z przepisami kanonów, które chcą, ażeby żadne religijne stowarzyszenie nie składało się z mniej jak ośmiu zakonników, owoż, gdy kilka klasztorów doszły już były do tego stopnia, iż nie liczyły więcej nad dwóch lub trzech mnichów, rząd wezwał ku wspólnemu działaniu władzę duchowną obrządku łacińskiego w Rosyi, dla przyłączenia tych zakonników do innych klasztorów tychże zakonów. Klasztory, które w skutek takowych środków zniesiono, zamienione zostały na kościoły parafialne obrzędu łacińskiego, lub przeznaczone na zakłady dobroczynne powszechnego użytku, według potrzeb okolicznych mieszkańców.”

„Kapitały należące do zniesionych klasztorów, wpłynęły bez żadnego wyjątku do kasy oszczędności, którą duchowieństwo Katolickie na Białejrusi posiada, i która służy tak na zapo-

mogi dla osób duchownych, trapiionych niemocą, jako i na zwiększenie funduszów szkół duchownych. Skutkiem takowego środka, kapitał kasy oszczędności, który w bieżącym roku wynosił zaledwie 350,000 r., urosł do 4,850,000 rubli.”

„Tym to duchem sprawiedliwości i dobrych chęci kierowane są wszystkie rozporządzenia rządu, które starano się wystawić w tak ohydłym świetle.”

„Przywracając faktom niezaprzeczoną ich prawdę, i wręcz zadając fałsz potwarzom publicznym, rozgłoszonym o działaniach Rządu naszego, mieliśmy jedynie na celu ostrzeżenie czytelników niektórych gazet przeciw kłamliwym wieściom, rozsiewanym przez nie o Rosyi. Mniemy przez to dopełnić powinności naszej względem samejże prawdy. Czynimy zadość temu obowiązкови raz na zawsze: nie jest bowiem zamiarem naszym wdawać się w żmudne rozprawy z tymi, którzy krzywdzą Rosyją, nieznając jej nawet. Jedynie zachowywane przez nas dotąd milczenie przystoi godności Rządu naszego: gardzi on nienawiścią, która dotknąć go nie zdoła.”

(T.P.)

## FRANCYA.

Paryż dnia 12 grudnia.

Projekt do prawa względem stanu obłożenia doznaje licznych nagan ze strony dzienników opozycyjnych. Dziennik *National* mniema, że w tym projekcie wszystko się znajduje, oprócz względu na artykuły konstytucyi.

— Dnia 14 —

Generał Gourgaud wyjechał wczoraj do Antwerpii. Mniemają, że jego misya tyczy się zamiaru atakowania cytadeli od strony miasta. G.W.)

Król przyjmował dziś wielu Hiszpanów, którzy, w skutek wydanej amnestyi, samierzają powracać do swej oyczyzny.

Gazeta *Journal des Débats* zawiera następujący wyjątek z listu Xięcia Orleńskiego: „Powtórna służba moja w podkopaach była daleko niebezpieczniejszą od pierwszej. Hollendrzy bronili się dobrze; wczoraj ranili mi 3ch oficerów, a kilkunastu żołnierzy zabili lub ranili. Wszyscy pod moją komendą zostający żołnierze zasługują na podziwienie, osobliwie korpusu inżynierów i półk 58. Wycieczkę nieprzyjaciela odparto ze stałością, lecz ten był tak śmięły, iż, wśród ognia naszych dział, wszystkie baterie osadził nowemi działami; trzeba więc znowu nanowem sterać się zdemontować takowe. Widziałem dziś obok siebie 10 ludzi zabitych i ranionych, kule z granatników leżą do nas jak grad; przebież poimno częstych strzałów Hollenderskich i mrozu, postępują roboty spieszne.”

Fregata nasza la Flore wypłynęła wczoraj z przystani w Brest do brzegów Skaldy.

O wystrzale z pistoletu na moście Pont-Royal, codziennie słuchano świadków, lecz dotąd nie pewnego nie docieczono.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych zdawał sprawę naprzód Hrabia Delaborde o projekcie do prawa, względem pomnika na placu Bastylii, do ukończenia którego żądano dodatku 900,000 fr.; projekt ten odłożono do następującej sessyi; poczem zdawał sprawę Pan J. Lefebvre o wiadomej propozycji Jenerała Demarcy względem kommissyi do roztrząsania budżetów; po licznych rozprawach, postanowiono, aby kommissya, tak do przyjrzenia budżetu wydatków upłynionego roku, jako też budżetu przychodów, składała się z 36 deputowanych, którzy podzieleni bydl mają na tyle sekcyj, ile jest Ministeriów.



Piszą z Metz; iż wychowawcy tamtejszej szkoły artylleryczney, którzy odprawili główny examen, udać się mają za dni 14 do swoich półków; ci zaś, którzy dopiero pierwszy złożyli examen, udadzą się do półków dopiero w marcu 1833; w tej mierze wydane zostały stanowcze rozkazy Ministra wojny.

Według listów, wczoraj przez gońca z Londynu odebranych, Xiążę Talleyrand przyszedł zupełnie do zdrowia; zapadł on tylko na katar, lecz po kilku dniach dyscy, tak się uczuł bytż zdrowym, iż teraz znowu nieprzerwanie zatrudnia się najważniejszymi sprawami, a nawet miał już kilka narad z Angielskimi Ministrami.

Na onegdajszym posiedzeniu Izby Deputowanych, wystąpił P. Barthe na trybunę i przeczytał projekt do prawa, z 50 artykułów złożony, względem odpowiedzialności Ministrów. Główne postanowienia tegoż są: Każdy rozkaz Królewski może bytż tylko wtenczas wykonany, gdy jest kontrasygnowany przez Ministra. A to niekontrasygnowane rozporządzenie Królewskie wykonać każe, będzie za to osobiście odpowiedzialnym. Dopiero po 3 dniach upłynionych od czasu podanego doniesienia może Izba stanowić, czyli takowa zasługuje na uwagę lub nie. W pierwszym wypadku wyznaczona będzie kommissya, do której każde biuro Izby mianuje jednego członka; ta kommissya powinna najszybciej w 8 dni, zdać Izbie sprawę, czyli ta skarga ma bytż dochodzona, lub nie; w ostatnim przypadku przedstawia kommissya punkta oskarżenia; jeżeli te przyjęte zostaną, natenczas postanowienie takowe przestane będzie Izbie Parów; Izba zaś Deputowanych wyznaczy 3 lub 5 kommissarzy do pertraktowania tej sprawy. Izba deputowanych może również oświadczyć, iż od skargi przeciw Ministrom odstępuje, a tak postanowienie przestane bytż ma niezwłocznie Izbie Parów. Skoro by Minister już od 2ch lat wystąpił z Ministerym, nie może bytż po tym czasie ścigany, ani prześladowany. Minister, stawszysię winnym przeciwko pojedynczemu obywatelowi, pozwany bytż ma przed Izbę Parów, co jednak tylko za zezwoleniem Izby Deputowanych stać się może; a na ten czas postąpiono będzie, jak przeciwko oskarżonemu Parowi. Gdy punkta oskarżenia nadstane zostaną Izbie Parów; zamienia się ta niezwłocznie w sądową władzę. — Minister może się sam, lub przez zastępcę bronić. Kommissya Izby deputowanych wytacza skargę; Izba Parów głosuje na wszystkie postanowienia procesu, również na ostateczny wyrok na tajnym posiedzeniu, lecz wyrażonym głosem. Do uprawnienia takowego postanowienia, potrzeba koniecznie czwartey części członków Izby Parów. Głosy o winie i karze powinny bytż wyszczególnione; do uznania winy potrzebne są przynajmniej 2 głosów. Kara będzie stanowiona według większości głosów. W razie jednozgody będą głosy krewnych, jako to: oycy, syna, brata i t. d. tylko za jeden policzone. Kary, przez Izbę Parów zawyrokujeć się mające, są: śmierć, deportacya, przytrzymanie (detention), wygnanie, utrata obywatelstwa, więzienie (emprisonement), odjęcie rodzinnych i obywatelskich praw na pewny czas i kara pieniężna. Śmierć i deportacya, może bytż tylko za zdradę kraju zasądzona. W przypadkach, w których to prawo nie postanawia, przystosowane bytż mają prawa zwyczajne kryminalne. — Następujące tytuły i paragrafy tego prawa, mówią o zaskarżeniu ajentów rządowych w sprawach cywilnych i kryminalnych.

Dnia 17 b. m. donieśliśmy, że Xiążę Broglie wysłał sekretarza swego z depesząmi wielkiej wagi, do jednego z Dworów północnych, teraz dowiadujemy się, że te depesze tyczą się Xiężny Berry. (G.C.)

— Dnia 16 —

Generał Solignac wyjechał do Porto dla objęcia dowództwa nad armią Don Pedra (G.W.)

— Dnia 17 —

Rozporządzeniem Królewskiem z dnia 16 t. m. mianowany został Prefektem Morskim w Breście Vice-Admirał Bergeret, na miejsce Barona

Reussin. Dwoma innemi rozporządzeniami z tegoż dnia mianowano 146 nowych poruczników fregat, pensjonowano starych wysłużonych 24 kapitanów.

Zapewniają, że kommissya, wyznaczona do roztrząsania projektu do prawa względem stanu oblężenia, proponować będzie, aby takowy wprost odrzucono.

*Courrier* zawiera podane w dniu 6 b. m. Niemieckiej Rzeszy przez Pruskiego Posta Paula de Nigler oświadczenie tej osnowy, że 7my korpus armii, dotychczas w Westfalii stojący, przejdzie Ren i zaimie stanowisko pomiędzy Akwisgranem i Geldern, celam zastonienia leżących naprzeciw Belgii i Hollandyi granic prawego brzegu Mozy, i że zarazem stojący nad Renem ósmy korpus będzie tworzył oddział odwodowy; wszystko to w zamiarze, aby Francuzkie, Hollenderskie, lub Belgijskie wojsko, któreby z powodu cytadelli Antwerpkiej w walkę zawikłane bytż mogło, nie przeszło Mozy, również, aby którekolwiek ze wspomnianych wojsk nie nadwężyło jakimbyż sposobem prawego brzegu tej rzeki. (G.C.)

— Dnia 18 —

Pan Stratfort Canning przybył wczoraj z Londynu, i wysiadł w hotelu Maurice. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 14 grudnia.

W West-Kapelle widziano znowu dnia 10 o południu w małej odległości, 7 wojennych okrętów. Jeden z nich trzymasztywy miał Angielską, a drugi Francuską banderę. Wieczorem widziano z tych okrętów dawane znaki ogniowe.

Wczoraj mówiono powszechnie, iż w tych dniach otrzymamy znowu od Ministra spraw zagranicznych nowe objawienia, i że natenczas ma bytż ogłoszona cała korespondencya Lorda Gréy. „Bez wątpienia, pisze *Handelsblad*, wykryje się z tego objawienia, iż pod temi pozorami, jest coś ukrytego, o czém dotąd nie wiedzieliśmy, i że podobna wyprawa, jaką przedsięwziął Marszałek Gérard, nie robi się bynajmniej, kiedy cały spór zachodzi o 2 złote bezakowego.“

— Dnia 15 —

Na miejsce zabitego Admirala Leve van Aduard ma bytż mianowany Vice-Admirał Kapitan *Courier* d'iz Dubicard.

*Handelsblad* pisze: „Na próżno w dziejach wojennych szukać będziemy przykładu tak brutalnego bombardowania, jak to, które nieprzyjacieli przeciw naszej cytadelli uskutecznią; chmura granatów i bomb, które się gradem na nas sypią, przechodzi wszelkie wyobrażenie. W skutku tego bezprzykładnego bombardowania, prawie wszystkie w cytadeli zabudowania na ziemi zostały zniszczone, co jednak nie zmniejszyło odwagi naszych bohaterów. Mamy dotąd 36 zabitych i 136 raniowanych.“ (G.W.)

*Staats Courant* donosi: „Z raportów od floty na Skaldzie przybytych, dowiedzieliśmy się o smutnej wiadomości, że Dowódca tej floty Kontr-Admirał Leve van Aduard, w walce z Francuzami, przed krzyżowym okopem, chlubił się życiem dokonał. Po niepokojeniu nieprzyjaciela w dniu 11 na wielu punktach grobli Skaldy, szczególnie koło okopu krzyżowego, i po przeszkodzeniu mu dalszych prac, Kontr-Admirał postanowił rano dnia 12 powtórzyć natarcie na ten punkt, a to okrętami Eurydice, Proserpina i kilkunastoma statkami kanonerskimi. O 11 godzinie zaczął w obliczu fortyfikacyi rozpocząć ogień; nieprzyjacieli z razu nie odpowiadał, lecz wkrótce rozpoczął zpoza grobli ogień z śmigownic, bez przerwy trwający. Z początku padały jego kule koło okrętów, ale później lepiej wymierzał swe wystrzały, tak, że 8 granatów do Eurydice wpadło. Pierwszy granat zabił jednego marytki i ranił porucznika Kluyskens i kilku marytków. Drugi zapalił środek okrętu, co jednak ugaszono. Jeden granat, o 3ciej godzinie po południu, zadał cios śmiertelny Kontr-Admirałowi Leve. Na pokładzie Proserpiny jeden marytek poległ; o liczbie raniowanych na tym okręcie nie mamy pewnych wiadomości. Nieprzyjacielowi zrzadziliśmy zna;



oną skądę. W miejsce poległego Admirała Le-  
we ma Kapitan Courcer dit Cubicard mianowa-  
nym bydź Kontr Admiralem. (G.C.)

Antwerpia d. 16 grudnia.

*Independant* donosi z Calloo pod dniem 15  
b. m.: „Hollenderska flotta znajduje się między  
*Lillo* i *Liefkenshoek*. Składa się z jednej frega-  
ty, jednej korwety, jednego bombardyerskiego  
statku i kilku statków kanonierskich. Woyko  
generała *Sebastiani* ma zawsze w posiadaniu *St.*  
*Marie* i *Perle*. Okopują się także pod *Doel*, gdzie  
przeszkadzają Hollendrom w zamiarze przebiecia  
tamy. Na prawey stronie *Skaldy* posiadają Fran-  
cuzy *St. Philip*. Rano przyptynał statek, przy-  
wożąc z tamtey strony oficera Francuzkiego, któ-  
ry się udał do generała *Sebastiani* z depeszami  
od generała *Achard*. Ci dwaj generałowie mają  
się porozumieć dla działania jednoczesnego prze-  
ciw flocie Hollenderskiej, której napad jest spo-  
dziewany.”

*Gazeta Politique* donosi z Antwerpii pod  
dniem 16 b. m.: „Uważają, że liczba ludzi na stat-  
kach, przed Antwerpią stojących, znacznie się  
zmniejszyła; mniemają, że ich kanonierzy użyci  
zostali w cytadelli. Słychać, iż flotta Hollen-  
derska ma zamiar popłynienia przed Antwerpią.  
Można jednak o to bydź spokojnym, gdyż flotta  
musiałaby przepływać przez ogień 5ch zamków i  
baterii, z 48funtowych dział złożoney. Długi czas  
oblężenia cytadelli daje powód do wielu uwag.  
Wzięcie twierdzy nie jest tak łatwą rzeczą, jak  
o tem mówiono. Armia oblężnicza, 60,000 wyno-  
sząca, przez jednego z najsławniejszych Napole-  
nowskich Generałów dowodzona, prace oblężnicze  
przez nabywcęstych w Europie inżynierów pro-  
wadzone, a przecież do dnia 16 od rozpoczęcia przy-  
kopów nie zdołano uszkodzić głównego dzieła te-  
go warownego miejsca.”

— Dnia 17 —

W tutejszym dzienniku czytamy: „Dla roz-  
poczęcia wyłomu, nadają kulom największą szyb-  
kość; do działa 24funtowego, używają 6 kilo-  
gramów prochu, później dla uzupełnienia wyto-  
mu daleko mniejszy używają ilości. Od czasu  
wzięcia lunety, ogień cytadelli wyłączenie prawie  
na ten punkt jest wymierzony; warowne to miey-  
sce jest prawie zupełnie zniszczone, mury są roz-  
walone. — Ogień z ręczney broni i kanonada, trwa-  
ły przez noc całą. Deszcz był ulewny, robotni-  
cy stoją anowu po kolana w wodzie.”

Z powodu wzięcia lunety, Marszałek *Gérard*  
wydał rozkaz dzienny, w którym wyszczególnia  
officerów i żołnierzy, którzy się odznaczyli. W  
koncu mówi: „Wzięcie lunety *St. Laurent* do-  
zwala nam skupienia sił na główny punkt, gdyż  
lewa strona naszych robót nie jest już wystawio-  
na na niebezpieczeństwo, przez co przyspieszone  
będą operacye oblężnicze; pomyślny otrzymany  
skutek utwierdził odwagę wojska przeciw wię-  
kszym jeszcze trudnościom, które wypadnie po-  
konać.” (G.W.)

— Dnia 18 —

Zdaje się, że zd. bycie lunety *St. Laurent* zdzia-  
łało wrażenie w cytadelli: hollenderskie baterye  
zamilkły, a francuzka inżynierya, równie jak ar-  
tyllerya, korzystają ze skutków pierwszego oma-  
mienia, i zajmują nowe pozycye; 1200 robotni-  
ków kończy baterye pod *Nrem* 9, ustawia kosze  
szarżowe i układa fascyny wśród ognia bastionu  
*Nru* 3. — Nowa baterya z moździerzami H. jest już  
czynna. Największa część zastoi leżących na prze-  
ciw baterii francuzkich została zburzoną. Pułk  
25 liniowy strzeże podkopów. Marszałek zastąpił  
dnia onegdajszego; z głównej kwatery wystano  
sztafety do marszałka *Soult*. Bawi tu wiele an-  
gielskich i pruskich oficerów, pierwsi w mundu-  
rach, drudzy po cywilnemu.

*Wieczór*. Od południa mało strzelano z cy-  
tadelli. Zosiesiono dziś na baterye francuzkie 6500  
bomb. Lunetę spieszenie naprawiają i zbiorają; u-  
rządzono nową baterye na beguiniskim bastionie.  
Napędzono mnóstwo robotników, ponieważ bate-  
rye do wystrelania wyłomów mają bydź w 24  
godzinach ukończone. Ohadwa bastiony cyta-  
delli mają bydź razem ostrzelane. — Jedna bate-

rya przeciw głównej fortyfikacyi do wyłomów  
ukończona dziś będzie.

Wiadomości, że Król Hollenderski, ulega-  
jąc wezwaniu konferencyi londyńskiej, kazał je-  
nerałowi *Chassé* oddać dnia jutrzejszego cytadel-  
lę, niewierzymy; gdyż przeciwnie okazuje wszy-  
stko stanowczy opór.

Dziś przed wieczorem rozpoczęła się znów  
ogromna kanonada. (G.C.)

Amsterdam d. 15 grudnia.

W dniu 12 przybyli tu Postowie Pruski *P.*  
*Maltzahn*, Sycylijski *Lucchesi*, i sprawujący in-  
teressa Austriackie hrabia *Allegri*.

Z Przylądku *Dobréj Nadziei* dochodzą wia-  
domości do d. 23 września, i smutne zwiastują do-  
niesienia, że krajowcy, nazwani *Coronnasi Bastard*,  
w liczbie 200, napadli na kolonię i trzy Hollender-  
skie familie, nasyokrutniejszym zamordowali spo-  
sobem.

Bruxella dnia 14 grudnia.

*Dziennik Emancipation* pisze: — „*P. Not-*  
*homb* wyjechał do *Brügge*, z poleceniem Królew-  
skiem do Pana *Meulenaere*, którego Król upo-  
ważnia do utworzenia nowego Ministeryum, dając  
mu zupełną wolność, dawne Ministeryum całe  
lub w części zatrzymać, a nawet zupełnie nowy  
gabinet przedstawić. Pan *Nothomb* powrócił wczor-  
raj. Pan *Meulenaere* mniemał, iż położenie, w  
jakim się Flandrya znajduje, nie pozwala mu o-  
puszczyć jego urzędowania. Zdaje się teraz, iż  
Król nie przyymie dymissyi swych ostatnich Mi-  
nistrów, i że obeymą na nowo swe urzędy.”

*Journal du Commerce d'Anvers* twierdzi, iż  
podana przez Francuzkie urzędowe *Dzienniki* strata  
wojska pod cytadellą, aż do 10 b. m. 187 ludzi  
wynosząca, równie mija się z prawdą, jak prze-  
sadzane doniesienia niektórych gazet, które takow-  
wą na 2000 rachują.

*Monitor* tutejszy donosi z Antwerpii: —  
„Jeżeli wierzyć można jednemu z wyższych ofi-  
cerów inżynierii, chorągiew nasza przed 14 dnia-  
mi nie będzie jeszcze powiewała na cytadelli. Bom-  
by z cytadelli nie wiele nam szkodzą; lecz strzelby  
wałowe bardzo dokuczają robotnikom.”

Generał *Sebastiani* ukarał czterodniowym a-  
resztem jednego Podporucznika, który z patrolem  
przekroczył granicę Hollenderską.

Teraz w każdym batalionie Francuzkim u-  
organizowaną została kompania strzelców.

Wczoraj przybył spieszenie Adjutant Kró-  
lewski do głównej kwatery z *Paryża*.

Słychać, że liby mają bydź odroczone, ale  
niewiadomo na jak długo.

W *Leodyum* probowano tak głośny ogromny  
moździerz. Bomby rzucone z niego szły daleko, ale  
wszystkie pękły, nie doszedłszy przeznaczonego  
miejsca.

— Dnia 15 —

*Monitor* zawiera następujący dziesiąty biu-  
letyn: — „Z Antwerpii 14 grudnia. — Przygotowa-  
nia, potrzebne do zbudowania trzech kanałów mi-  
nowych i jednego promu do rowu, dopiero o go-  
dzinie 4tej mogły bydź ukończone. Oblężeni utrzy-  
mywali rżęsiły karabinowy ogień, przy mnóstwie  
granatów i bomb, które rzucali na robotników.  
Gdy minerowie się cofnęli, dał się słyszeć o go-  
dzinie 4tej podwójny, ale słaby huk. W kilka  
minut potem mocniejsza eksplozy miała miejsce;  
miał skład granatów wysadzony został w powie-  
trze, przez co kilku ludzi skańczonych zostało.  
Przy rozpoznawaniu miejsca okazało się, że trze-  
cia część mostu zanurzona była w wodzie, a na  
końcu jego spostrzeżono kawał wywalonego mu-  
ru. Lubo huk nie był wielki, wstrząśnienie je-  
dnak było znaczne; woda z rowu wlewnęła się do  
krytey drogi na lewey stronie lunety, i takową  
zalała. Rzucano się zaraz na przód, dostawiono zna-  
czną ilość fascyn i worków z ziemią i w 3ch kwa-  
dransach między przeciw-skrpą i zwalonym mu-  
rem stanął w cztery metry szeroki most. Strze-  
lano: jedna kompania woltżerów otrzymawsza roz-  
kaz do szturmu; dwa oddziały grenadyerów po  
25 ludzi otrzymawszy rozkaz przeskokowania przyko-  
pów, aby z lewey i prawey strony obeyść lunetę  
i zeyść się przy bramie dla wejścia się tamtey,



podczas, gdy woltżerowie wdzierali się na wyłom; rozporządzenia te były doskonale uskutecznione, woltżerowie jednak uprzedzili grenadyerów, którzy dłuższą i niebezpieczniejszą mieli drogę. Z ręcznej broni nie wystrzelono ani razu; kilku Holendrów padło pod bagnetami, inni wzięci zostali w niewolę. Po osadzeniu lunety przez wojsko Francuzkie, saperzy wzięli się zaraz do robienia ochronów. Wojsko, które zajmuje cytadelę jest teraz zastłonięte. Z jednej nabitej jeszcze haubicy, wystrzelono do cytadeli w kilka minut po wzięciu lunety. Natychmiast urządzono trwały most, łatwy przystęp do wyłomu w lunecie i kilka ochronów. Wojsko przy tych niebezpiecznych robotach i samym ataku okazało wielki zapał; Jenerał *Haxo* nie przestał ani na chwilę osobiście go prowadzić."

Tenże Dziennik zawiera pismo z *Berchem* pod dniem 17tym b. m. w południe: „O czem wczoraj ci donosiłem, spełniło się. Xiążę *Orleanu* miał w przykopach dowodzić; ale przyszedł przeciwny rozkaz, i Xiążę musiał się udać na granicę, aby stanąć na czele swojej brygady, gdyż wszystko zapowiadało bliskie poruszenie w armii nieprzyjacielskiej. Dowiadujemy się, że Xiążę *Oranii* zawsze jeszcze w *Bergen-op-Zoom* znajduje się; w bliskości tego miejsca jest tylko 10,000 wojska, ale wiadomo, że cała armia na tej linii, aż do *Eindhoven* stoi. Cały 19ty pułk liniowy udeje się dziś do przykopów, gdzie tej nocy musi postać znaczna liczba robotników. Odebrane wiadomości z dywizji *Sebastianiego*: donoszą, iż się bardzo czynnie zajmuje wystawieniem nowych baterii nad *Skaldę*, gdyż flotta *Hollenderska*, okazuje zamiar gwałtownego przeyscia."

*Monitor* w dalszym ciągu tego biuletynu donosi: „Z *Antwerpii* dnia 14go b. m. o godzinie 12 w południe. Podczas operacji przeciw lunecie, inne roboty obłożnicze bynajmniej wstrzymane nie zostały; równoleżne i kryte drogi ku bastyonowi Nr. 2go, podczas nocy były dalej prowadzone, i przygotowano podstawę baterii, która ma z lewej strony tego bastyonu wyłom zrobić. Dwie inne baterie wystawione zostaną przyszłej nocy; jedna z nich strzelać będzie do prawej strony bastyonu Nr. 2go, a 2ga do lewej strony bastyonu Nr. 3. Wszystkie inne baterie przeniesione zostaną do 3ciej równoleżnej, dla robienia wyłomów i przytłumienia ognia idącego z boków bastyonów. Jak tylko luneta wzięta została, wykopano przybliżyć od 3ciej równoleżnej aż do bramy lunety; w południe wojsko zostało już zupełnie zastłonięte."

— Dnia 17 —  
Biuletyn 11ty: „Z *Antwerpii* dnia 15 b. m. Wczorajszy dzień po wzięciu lunety nie ważnego nie przedstawił; zwyczajne roboty były dalej prowadzone, a baterie ciągle utrzymywały ogień przeciw cytadeli. Nieprzyjaciel odpowiadał z ruchomych dział, które w rozmaitych punktach atakowanego punktu wystawiał. Pomimo tego ognia, przywiedziono do skutku uwięzienie krytej drogi lewej strony bastyonu Nr. 2go. Pomyślny wypadek wczorajszej nocy, powiększył zapał wojska *Francuzkiego*, które mniej zważa na czas niepogody. Wystawiono nową baterię dla strzelania z niej na skarpe drogi krytej pół xiężycy, która leży między bastyonem Nr. 2go i Nr. 3go za lunetą. Rozpoczęta jest droga w gzygzak od bramy lunety ku czołowi pół xiężycy. Przyszłej nocy bateria wyłomowa posunięta zostanie naprzód, i jeżeli pogoda posłuży, przygotowana będzie do osadzenia na niej dział."

Tenże dziennik w swej urzędowej części donosi: „Po ostatniem daremniem nsilowaniu urzędzenia nowego gabinetu, Król, unikając szkodliwych następności z tego stanu rzeczy, zatrzymał Ministrów sprawiedliwości *Lebeau*, spraw wewnętrznych *Rogier* i spraw zagranicznych *Goblet*."

— Dnia 18 —

Na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputo-

Obserwacje meteorologiczne.	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
	d. 21 o 2 wieczór.	28 cal. 5,1 lin.	— 8½ stopni.	Południowy.	Śnieg.
	d. 22 o godz. 8½ rano.	28 — 4,2 —	— 8 — —	Zachodni.	Śnieg.
	d. 23 — — —	28 — 4,4 —	— 9 — —	Zachodni.	Śnieg.

DODATEK

wanych, zajęli miejsca na ławce *Ministryalney* Panowie: *Lebau*, *Goblet*, *Rogier* i *Duvivier*. — Prezes doniósł Izbie, że Król przyjął wczoraj *Deputacyą*, która mu złożyła adres i następującą udzielił jej odpowiedź: „Mości Panowie! Mocno żałuję, że dla wiadomych wam przyczyn, nie mogłem prędzej przyjąć wynurzeń Izby *Deputowanych*. Czas przekona, jak się spodziewam, że przy układach, którym winni jesteśmy spełniając się teraz zdarzenia, prawdziwe interesa kraju zawsze z gorliwością i stałością bronić będą. Izba może rachować na moje postanowienie, że ludom, których los ma być od naszego oddzielenym, zapewnię rękoiemną, którą traktat z dnia 15 listopada tak dla ich osób, jak i majątku zagroził. Nigdy, Mości Panowie, jednomyślność między obywatelami i jedność między władzami państwa, nie była konieczniejszą, jak przy teraźniejszych okolicznościach; rząd mój w tej jednoci znaleźć powinien siłę do przewyciężenia zachodzących trudności, które mu stoją na przeszkodzie do osiągnięcia celów, przez interes kraju wskazanych. Odpowiedź Królewską postanowiono wydrukować, i do dalszych nad budżetem przystąpiono obrad. (G.W.)

*Leodyum* d. 18 grudnia.

*Gazeta Politique* zawiera następujące pismo z *Antwerpii* pod d. 17. — „Wczoraj zaczęto uzbierać baterie wyłomowe, ale dżdżysty czas stawia wielkie trudności; dotąd nie są one jeszcze ukończone. Minierowie zbliżają się ku bastyonom *Toledo* i *Pacietto*. W każdej chwili wyglądamy eksplozji, która ma poprzedzić baterie wyłomowe. Dziś mają tu doświadczać ogromnego *Leodyjskiego* moździerza; w *Antwerpii* oczekują w wieści o tém wiadomości."

ANGLIA.

*Londyn* d. 18 grudnia.

Wczoraj przybył hrabia *Grey* ze swojego wiejskiego mieszkania, i miał długą rozmowę z *Pruskim* Posłem w wydziale skarbowym; a po-  
żaiszy z lordem *Kancelerzem*. Oczekujemy tu w tych dniach przybycia Xięcia *Esterhazego*; urządzają już dla niego pałac *Chandos-House*. (G.C.)

WŁOCHY.

*Neapol* dnia 1 grudnia.

Wczoraj po południu przybyli Król i Królowa, po szczęśliwie odbytej podróży morskiej z *Genui*. Okazyki liczące zgromadzonego ludu przy huku dział powitały dostojną młodą parę. Przez 3 dni dawane będą świetne ucztę. (G.W.)

HISZPANIA.

*Madryt* d. 4 grudnia.

Biskup z *Leonu* wydał list *Pasterski*, w którym wynurza wielką radość, z powodu udzieleney amnestyi.

Z *Lisbony* i z *Porto* wiadomości pod d. 1 grudnia nie nowego nie donoszą. (G.W.)

Ogłoszenie.

1. Z postanowienia Kommissyi *Nay* wy-  
żey ustanowionej w *Wilnie* dla przyjęcia w zarządzenie dóbr beneficjalnych, przed tém w wiedzy b. *Uniwersytetu Wileńskiego* zostających, a teraz przeznaczonych na utrzymanie Akademii Duchowney *Rzymsko-Katolickiej*, ogłasza się, że wszelkie wpływy pieniężne z dóbr rzeczonych, tudzież procenta od lokowanych summ beneficjalnych, mają być w ustanowionych terminach wnoszone przy osobnych doniesieniach do teyże Kommissyi, odbywającey posiedzenia swoje w domu *J.W. Biskupa Kłagiewicza Rządzącego Dyecezyą Wileńską*. *Wilno* dnia 22 grudaia roku 1832.

*Wińcenty Giecołd Assessor Kolleg.* (1573)



Wilno dnia 23 Grudnia v. s. 1832 roku.

*W e z w a n i e.*

1 Wzywają się Obywatele i Posiadacze majątków Ptu Wileńskiego, którzy złożyli w Kommissyi Powiatowej Likwidacyney kwity za dostarczone w latach 1850 i 1851 produkta dla Działającej Armii, aby jawnili się do Urzędu Marszałka dla odebrania swych należności, utwierdzonych przez Komitet Gubernski, tudzież JO. Xięcia Wojennego Gubernatora. Datt 1852 roku grudnia 22 dnia.

(Podpisano): Pełniący Urząd Marszałka Wileńskiego, Sędzia Powiatowy i Kanceler Gasper Hornowski.

Za zgodność: Pismowodca Kommissyi Likwidacyney Józef Karwowski. (1561)

1 Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż człowiek Filipp Sławiński, za niewykryciem miejsca urodzenia, wiedzy lub gromady, do kogoby należał, sądzony jako włóczęga, i wyrokiem tutejszego Sądu Powiatowego potwierdzonym przez Naczelnika Gubernii, na ośnowie przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych odesłany do Miasta Nikołajewa, na skompletowanie 1go Aresztantskiego Batalionu; przymiotów następnych: lat 20, wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy biało-kurawaty, oczu szarych, włosów na głowie i brwiach ciemno-rusych. Decembra 20 dnia 1832 roku.

Sekretarz Józef Eysymont.

Powytezyk Wolski.

(1563)

1 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek Jan Klimkiewicz, za niewykryciem miejsca urodzenia, wiedzy lub zgromadzenia, do którychby należał, sądzony jako włóczęga i wyrokiem tutejszego Sądu Powiatowego potwierdzonym przez Zwierzchnika Gubernii, z przyczyny niezdolności do robot, odesłany do Syberii na zamieszkanie; przymioty jego są: 30 lat, wzrostu 2 arsz. 2 wiersz., twarzy smugławey, oczu ciemno-szarych, włosów ciemno-rusych, ma hernię. Grudnia 20 dnia 1832.

Sekretarz Józef Eysymont.

Powytezyk Wolski.

(1564)

1 Od Rzeczyckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, w zostającym pod zawiadownstwem tego Sądu powiecie wzięty człowiek Kózma Pietrow Cynbat, który się powiadał rodem Chersońskiej Gubernii, Bohopolskiego Powiatu, ze wsi Szostok obywatelki Katarzyny Abramowey Szostakowey włóścianinem, mający wieku lat 20, przymiotów następnych: wzrostu małego, włosów na głowie ciemno-rusych, a na wąsach i brodzie małe światło-ruse twarzy czystey, oczu szarych, że pomieniony człowiek utrzymuje się w Rzeczyckim mieyskim ostrogu od 1go listopada, i o uczynieniu o nim sprawki

z tego Sądu pisano do Bohopolskiego Powiatowego Sądu za Nrem 9,642. — Listopada 3 dnia 1832 roku.

Assessor Jan Bielecki.

Sekretarz Radca Honorowy Andrzej Chintun. (1550)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty tego 1832 roku za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek Iwan Hrychow syn Wasiljew, który się powiadał rodakiem Podolskiej Gubernii Lityńskiego Powiatu, wsi Mikulińca z oycy Hrycka, a matki Maryi, należącym do włóścian obywatela Komarnickiego; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, włosów na głowie ciemno-rusych, oczu szarych, twarzy czystey, nos zwyczajny, broda i wąs poczęty wysiadać, od urodzenia lat 18.

Sowietnik Tarańczuk.

Sekretarz Dżumiński.

(1552)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty tego 1832 roku za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek Sawwa Afanasjew, który się powiadał rodakiem Kijowskiej Gubernii Wasilkowskiego powiatu, wsi Białey-Cerkwi, należącym do włóścian obywatelki Grafini Branickiej; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, włosów na głowie, brwiach, wąsach i brodzie rusych, twarzy czystey, białey, nos i gęba zwyczajne, oczu szarych, wieku lat 24.

Sowietnik Tarańczuk.

Sekretarz Dżumiński

(1551)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie za nieokazanie na piśmie świadectwa wzięta kobieta Tekla Czerniecka, która powiadała, że jest rodem Wołyńskiej Gubernii miasta Starokonstantynowa z oycy po imieniu niepamięta a z nazwiska Czernieckiego, przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 2 wierszki, twarzy okrągławey, czystey, białey, nos mierny, oczu karzych, włosów ciemno-ryżych, od prawego oka do ucha niżej brwi, od rozbiecia się mały zrosły znak, wieku lat 20.

Sowietnik Tarańczuk.

Sekretarz Dżumiński. (1553)

1 Roku 1832 miesiąca decembra 17 dnia, Sąd Powiatowy Exdywizorski Kowieński, wszystkich kredytorów, pretensorów i debitorów zeszłego ś.p. Józefa Chłopickiego Prezesa Granicznego Kowień. zawiadamia w tém: iż chociaż termin wzięcia konkursowey sprawy funduszu Chłopickich w oczewistą namowę naznaczonym był w dniu piątym bieżącego miesiąca, jednak kiedy kredytorowie i pretensorowie do funduszu Chłopickich ścielący stosunki swych pretensy nie wszyscy objawiali — a po wniesieniu kategorycznych pretensy, ponieważ kredytorowie i Prokura-



tor masy dla odpisania głosów replikowych żądali użyczenia czasu — Sąd niniejszy dla dogodności stron, po dzień 20 stycznia następnego 1853 roku dla odpisania tychże replik Sady swe odwołując; zastrzegł przy tém, iż po dzień tylko 25 następnego miesiąca stycznia wniesień stron służyć będzie — po dniu zaś 25 stycznia nieoczekując nadal, Izbę Sądową zamknę, sprawę w oczewistą namowę wezmie — na niestawiających ammisją zapisze; Żebyżatém o takowem Sądzie postanowieniu strony interessowane zawiadomieniami były, przez niniejszą awizacyę zawiadamia — Prezydujący Exdywizor Syrc — Xiądz Wincenty Dowtorit Deputat Duchowny — Rada Honorowy Sędzia Powiatowy Hulewicz — Asessor Powiatowy Kulesza.

O zgodności świadczą Regent Antoni Jancuński.

(1562)

#### Uwiedomienie xięgarskie.

1 Wyszło świeżo z druku dzieło pod tytułem: *Wyborowe Ody i Kantaty J. B. Rousseau wierszem przez Teodora Narbutta przełożone 8vo, stronic 504*, w drukarni B. Neumana. Gdzie się i sprzedaje w domu b. W. Piaseckiego, na ulicy Sto-Michalskiej, cena egzemplarza jednego srebrem kopiejek 75. Dopiero zaś są pod prassą tegoż przekładu wszystkie Ody Horacego.

1 Kazania X. Chodaniego, powtórnie wyszły z druku. Edycya ta dwoje tyle Kazań, co pierwsza, zawiera — Przedają się w księgarni Dyecezalnej na Górze Zbawiciela. Cena rubel srebrny jeden.

2 Magistrat Miasta Wilna na oddanie domu sukcesorów Jokela Mejerowicza Jochel-sona w M. Wilnie przy zaułku szklannym pod Nrem 231, 232 i 250 położonego, za dług Magistraturze Powszechny Wileńskiej Opieki należny w sekwestr zajętego, od dnia 23 apryla następnego 1853 roku w arędowną posesyą, przeznaczyszy do licytacji d. 16 i na przetarg d. 19 nadchodzącego mscu january o tém przez niniejszą awizacyę Publiczność zawiadamia, i życzących wziąć ten dom w arędnę na oznaczone terminy dla należenia do licytacji do Izby Magistratowej zaprasza roku 1852 decembra 20 dnia.

Daniel Wener Burmistrz.

Kazimierz Degutowicz Regent M. W.

(1547)

2 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek *Wasili Grudziński*, w rewizyi nigdzie nie zapisany i miejsca urodzenia swojego niepamiętający, osadzonym będąc za włóczęgę i rezolucyą tuteyszego powiatowego Sądu, przez Zwierzchnika Gubernii zatwierdzoną na osnowie przedpisania Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu; Przymiotów następnych: lat 38, wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, twarzy smugławey, oczu szarych, nosa mierzego. — Grudnia 16 dnia 1852 roku.

Sekretarz Józef Eysmont.

(1542)

2 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu

ogłasza się, iż człowiek *Paweł Starow*, nieprawnie urodzony, w rewizyi nigdzie niezapisany, i miejsca urodzenia swojego niepamiętający, osadzonym będąc za włóczęgę i rezolucyą tuteyszego Powiatowego Sądu przez Zwierzchnika Gubernii zatwierdzoną, na osnowie przedpisania Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa, dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu; przymiotów następnych: lat 20, wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy białasey, ospowatey, oczu karych, włosów światło-rusych. Grudnia 16 dnia 1852 roku.

Sekretarz Józef Eysmont.

(1541)

2. Sąd Izby Cywilney Gubernii Grodzieńskiej rozstrzygając prośby o przedłużenie terminu na spełnienie przysięg kredytorom Xiążąt Radziwiłłow dekretem Sądu Exdywizorskiego Jaworskiego do wykonania po dzień pierwszy miesiąca decembra teraźniejszego roku wskazanych wniesione, i przychylając się do uwag że kredytorowie odległe w drugich Guberniach mieszkając, jawić się dotąd dla wypełnienia tej potrzeby w Sądzie niniejszym niebyli w stanie, postanowieniem roku teraźniejszego nowembra 26 dnia zaszłem, z mocy Konstytucyi 1726 roku która rejeckty przysięg czynić dozwala, z powodu że dekret Exdywizyi Jaworskiej, termin wykonania takowych przysięg niedostateczny przeznaczył, tak samym Xiążętom Radziwiłłom, jako i wszystkim bez wyjątku kredytorom tychże Xiążąt Radziwiłłow, którzy dotąd wskazanych sobie przysięg niewypełnili i których kategorie appellacyami nie zostały obniesione, wykonanie onych po dzień pierwszy maja następnego 1853 roku przedłużyć: z tém zastrzeżeniem aby po pierwszy junii tegoż 1853 roku, świadectwa o tém pod utratą ich należności, czyli rozciągnięciem na one amisyi, Sądowi niniejszemu przedstawili, o czém dla wiadomości interessowanych osób, niniejsze w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszcza się objawienie. Nowembra 30 dnia 1852 r.

Prezydent Wolski.

Zasiadający Mackiewicz.

Zasiadający Jakób Adamowicz.

Zasiadający Jerzy Protassowicz.

Sekretarz Sowiet. Tytularny Spirydowicz.

(1537)

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Niebyszynski w terminie pierwszo zjazdowym dekretem naznaczonym, w pełnym komplecie do majątności Niebyszyna w Ptoie Borysow. położoney zjechawszy, gdy niektórych wszystkich stron żądań, bez zgodzenia się zwierzchności duchowney w teraźniejszym terminie załatwić niemógł. Przeto dając czas dla tychże stron, (w którym mają udać się z prośbą gdzie należy) Sady swoje do dnia 20 mca febr. 1853 roku odroczył, o jakowym terminie iżby interessowane strony wiedziały posłać awizacyę do Gazety Kuryera Litewskiego zadeterminował. — Datt 1852 mca xbra 3 dnia.

January Rusiecki Exdywizor.

Wincenty Błażejewicz Exdywizor.

Ignacy Łoyko Exdywizor.

Celestyn Saszczyński Regent.

(1545)



2 Kollegium Wileńskie Ewangelicko-Reformowane, jako zarządzające Duchownemi dobrami, podaje do powszechney wiadomości, iż na wydierżawienie folwarków w poniższej tabeli wyszczególnionych na lat trzy, sześć i dwanaście, naznaczonym został termin od 1go lutego przyszłego 1833 roku, do końca tego miesiąca. Wzywa więc wszystkich życzących i mających prawo dzierżawienia ziemnych majątków, aby raczyli przybyć w oznaczonym czasie do tegoż Kollegium z prawnemi kaucyami, lub dostatecznemi poręcznictwami, odpowiadającemi wartości życzonych dzierżaw.

Stan Folwarków podług inwentarzów w roku 1832 sporządzonych i dochód z nich.	Dyngy ciągle.	Dusze rewizyjne.	Usiew Ozimy.						Intrata ro- czna dotąd płacona.	
			Żyto.			Pszenica.			Srebrzem	
			Beczki.	Ośminy.	Garńce.	Beczki.	Ośminy.	Garńce.	Rub.	K.
Nazwiska Folwarków.										
w Gubernii Wileńskiej.										
w Powiecie Upickim.										
Bolsie . . . . .	13	45	9	3	—	2	5	6	700	—
Noreyki . . . . .	6	20	4	5	6	1	2	12	300	—
w Gubernii Grodzieńskiej.										
w Powiecie Lidzkim.										
Zameytyszki . . . . .	3	12	5	—	—	—	2	—	120	—
Dokudow . . . . .	7	25	5	6	—	—	—	—	130	—
w Gubernii Mińskiej.										
w Powiecie Mińskim.										
Czernikowszczyzna . . . . .	18	74	11	7	15	1	1	9	735	—
w Powiecie Słuckim.										
Onożki . . . . .	10	26	4	2	—	—	—	—	177	—
w Obwodzie Białostockim.										
w Parafii Zabłudowskiej.										
Rafałówka z dnia 12 czerwca 1833 roku . . . .	13	56	8	—	—	—	—	—	160	—

Za Członka Kollegium Jeneralny Sekretarz Paweł Mniszewski Tyt. Sowietnik.

2 Od Białorusko-Mohylewskiej Izby Skarbowey niniejszém ogłasza się, iż od 23 apryla 1833 roku, oddają się w arendowną dzierżawę zamienione z majątku sukcesorów Jenerał-leytenanta Jerzego Bibikowa w liczbę arendownych majątkow wsi Sawkowa i zaściańek Michajłowski, które postąpiły w zawiadostwo Skarbowey Izby za dług należny Podskarbstwu Państwa i położone tutejszey Gubernii w Orszańskim Powiecie, w liczbie 65 dusz męskiej płci, z pozostawieniem prawa, życzącym targować się podług ich życzenia na 6 lub na 12 lat; życzący wziąć takowe wsie w arendę, zachcą przybyć dla targow, a dla przetargu 7 dnia mca marca następującego 1833 roku do tej Izby z pewnem ewikcyami w dwó-letniej proporeyi arendowney summy, gdzie mogą widzieć inwentarz i opisanie tych wsi, pokazujące stan ich, włościańskie na korzyść właściciela powinności, i wszystkie pańskie, folwarczne i ekonomieczne zaprowadzenia i artykuły składające intratę ekonomii — Grudnia 7 dnia 1832 roku.

Sowietnik Jan Buraczyn.

Sekretarz Konopacki.

Naczelnik Stołu Skalski.

(1546)

3 Rząd Pożyczkowego Banku Państwa, podaje do wiadomości wszystkim PP. właścicielom osiedlonych majątków i domow, którzy oddali je na ewikcyą do Pożyczkowego Banku przed wydaniem prawideł o lokacyach i pożyczkach, 1830 roku Stycznia 1 dnia Naywyżey utwierdzonych na 8mio letnich prawidłach, że jako na osnowie wyżej wyrażonych dnia 1go stycznia 1830go roku prawideł przeniesienie pożyczek ich na inne terminy: 15, 26 i 37 lat, na równi z innemi powinno było być zrobione w pierwszych rocznych terminach po 1szym maju 1831 roku; niektórzy zaś z takowych dłużników w zamiarze zapewnie, że oni mogą korzystać z przeniesienia i po upływie 8mio letniego terminu ich



pożyczek, o tém Banku na naznaczonych rocznych terminach nie prosili, a teraz wchodzą o tém z prośbami; przeto dla odróżnienia wszelkiego niewyrozumienia, za rezolucyą Pana Ministra Skarbu postanawia się przeniesienie 8mioletnich pożyczek, uczynionych przed wydaniem wyżej uczynionych 1850 roku Stycznia 1go Na y w y ż e y potwierdzonych prawideł na inne terminy, dozwolić tylko w przeciągu jednego roku od dnia wydrukowania tego ogłoszenia — Jeśli zaś kto z dłużników w tym terminie nie poda objawienia o przeniesienie, tedy podług istotney mocy 15 § pomienionych prawideł, już to miejsca mieć nie może, i pożyczka pozostanie na 8mioletnich prawidłach do upłynienia 8mioletniego terminu, na jakowito termin pożyczka powinna być opłaconą w zupełności.

Rządca Kancellaryi Jakób Fiedorowski.  
(1528)

3. Wileńska Izba Skarbowa ninieyszém ogłasza, iż w niej będą się odbywały targi na sprzedaż materyałów, pozostałych od zbitych kapitulnych domów i termin dla targu przeznaczony 2, a dla przetargu 5 dnia następującego stycznia 1833 roku. Zatem życzący uczestniczyć w takowych targach zechcą przybyć do Izby na wyżej wyrażone terminy z pewnymi ewikcyami.

Sekretarz Hayko.

Pełniący obowiązek Żurnalisty Czapliński.  
(1532)

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla odhycia targów na wzięcie w miastach tutejszey Gubernii od 1 stycznia następującego 1833 roku, po 1 stycznia przyszłego 1836 roku dostawy dla aresztantów obojga płci odzienia i obóvia przeznaczone terminy 13 i przetarg 17 dnia lutego następującego 1833 roku; zaczem życzący podjąć się takowey dostawy, zechcą przybyć na wyrażone terminy do Mińskiej Skarbowey Izby z dostatecznymi i pewnymi ewikcyami, gdzie za przybyciem ich objawione im będą kondycye i wzory odzienia i obóvia. Grudnia 10 dnia 1832.

Sowietnik Romanowski.

Sekretarz Amalicki.

Za Naczelnika Stołu Rytwiński. (1526)

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na oddanie z publicznych targów w odkupną dzierżawę w Wileńskiej Gubernii w każdym poddzielnym mieście z jego powiatami bez rozdzielenia na Kahały i Przykahałki krobaczanych żydowskich poborów podług instrukcyi,

które jako i poprzednicze kondycye przy targach mają być objawione, od dnia 1go apryla 1833go do 1go apryla 1834 roku, przeznaczone terminy dla targów 13 i przetargu 16 dnia następującego mscia marca 1833 roku; a zatem życzący uczestniczyć w takowych targach, zechcą przybyć z prawnymi i dostatecznymi ewikcyami do tego Rządu. — Grudnia 15 dnia 1832 roku. Assessor Józef Szulc.

Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stołu Purzycki. (1519)

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu, dla dozupelnienia objawienia wydrukowanego w Gazecie Litewskiego Kuryera pod Nrem 132, 133 i 134 obwieszcza się, iż w nim z odebranej przy odniesieniu się Komisji umorzenia długów Państwa 297 t. rubli assygnacyami summy, na zaspokojenie likwidacyynnych pretensy obywateli tutejszey Gubernii, za wzięte u nich w 1812 i 1813 latach przez woyska zapasy, będzie się odbywała opłata dla obywateli i majątkow Telszewskiego powiatu wyrażonych, dla każdego podług rozrachunków Kontrolera Państwa pieniędzy, na tych samych zasadach, jakie wyłożone w wydrukowanym pierwey Gubernialnego Rządu ogłoszeniu. Grudnia 13 dnia 1832 roku.

Assessor Józef Szulc.

Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stołu Purzycki. (1520)

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski naznaczony dla usatysfakcyonowania wierzycieli zesłego Wincentego i Anny z Gromniekich Ancyporowiczow, Deputatow Wywodowych Gubernii Wileńskiej, celem ostatecznego ukończenia konkursowego dzieła, w Mieście Wiłkomierzu agitujący się, zapowiada, iż takową sprawę nieodmiennie w dniu 3 następującego miesiąca stycznia w namowę wezmie. — Roku 1832 mscia grudnia 13 dnia.

Józef Hoppen Sędzia Powiatowy Wiłkomierski.

Samuel Nacowicz Sądu Wiłkomir. Pttu Assessor Exdywizor.

Stanisław Montwiłł Sądu Wiłkomir. Pttu Assessor.

## PROSPEKT

NOWOROCZNIKA DLA PŁCI PIĘKNEY.

Na rok 1833 w Wilnie.

Pożytek z przyjemnością głównym jest zamiarem Wydawcy Noworocznika. Zbiór ten, na wzór Almanachów dla Płci piękney za granicą wydawanych, ułożony, ma zawierać rozmaite gatunki poezyi współczesnych, równie jak dawniejszych poetów, drukiem dotąd nieogłoszone — Powieści moralne prozą, któreby interessując Czytelników zabawiły — biografie ludzi sławnych, wyjątki historyczne i inne twory talentu, temu rodzajowi pisma właściwe. Pisałem w Wilnie 1832 grudnia 16 dnia. T. Glücksberg. (1533)

3 Znajduje się do przedania Portret Ibrahima Baszy, w Księgarni Zawadzkiego, w sklepie Weysa i w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

DODATEK DRUGI



Wilno dnia 25 Grudnia o. s. 1832 roku.

N A Y W Y Ż S Z Y    U K A Z.

*Z własnoręcznym JEGO CESARSKIEY MOŚCI podpisem, dany Rządzącemu Senatowi.*

Dnia 1 Października 1831 roku.

(W Carskiem Siele).

Z przyczyny trudności, częstokroć wynikających w Sądowych miejscach przy roztrzyganiu testamentów, dla niedokładności w opisanu istotnego porządku ich sporządzania, chowania i jawienia, — Uznawszy potrzebnem pogodzić i dozupełnić istniejące, w tym przedmiocie ustanowione prawa, i znajdując na skutek tego ułożoną, (i przez Radę Państwa rozpatrzoną Ustawę o testamentach, dostateczną i z celem jej zgodną, Rozkazujemy: pomienioną Ustawę, tu przesyłającą się, przywieść do należytego wypełnienia; przy czem porządek wykonania testamentów pozostaje na dawniejszey osnovie.

U S T A W A.

*O porządku sporządzania, chowania i jawienia testamentów.*

I. *Postanowienia ogólne.*

§ 1. Testamenta są, albo *przyznane* (хпеносныя), albo *domowe*.

§ 2. *Testamenta przyznane* objawiają się za życia testatora, osobiście przez niego samego w Sądzie Powiatowym, w Magistracie, lub w Izbie Cywilney, albo w miejscach im równych, w samém ich zasiadaniu, a nie w domu testatora, i po uczynioném wypytaniu, czyli rzeczywiście są przez niego podpisane, wnosząc się do księgi przyznań.

§ 3. *Testamenta domowe* piszą się w miejscu zamieszkania testatora i zjawiają się w Izbie Cywilney, dla zapewnienia o ich autentyczności i prawności, nie pierwey, aż po śmierci testatora.

§ 4. Wszystkie testamenty, tak przyznane, jako i domowe, powinny być czynione przy zdrowym rozumie i mocney pamięci.

§ 5. Zatem testamenty są nieważne:

- 1) Bezrozumnych, pomieszanego umysłu i pozbawionych rozumu.
- 2) Samobóyców.

§ 6 Wszystkie testamenty wtedy tylko mogą być ważnemi, kiedy sporządzone są przez osoby, mające prawo rozrządzać swym majątkiem.

§ 7. Zatem testamenty są nieważne:

- 1) Nieletnich, którzy nie doszli 21 roku.
- 2) Ludzi, wyrokiem Sądu pozbawionych wszystkich praw obywatelskich, *jeśli wyrok im objawiony*.

§ 8. Testament osoby, zostającej pod opieką za długi, może być ważnym tylko wtedy, kiedy po zadosyć uczynieniu wszystkim wierzycielom pozostanie wolny majątek.

§ 9. Testamenty Biskupów, Archimandrytów i innych władz zakonnych, wtedy tylko za ważne się uważają, kiedy się odnoszą do ich ruchomego osobistego majątku, a nie do

ich zakrystyi, chociażby w nich znajdowały się rzeczy, przez nich, własnym ich kosztem sporządzone.

§ 10. Majatki, testamentem zapisywane, i osoby, dla których one zapisują się, powinny być w testamencie dokładnie opisane. Zatem nieważne są testamenty, napisane z oczywistą pomyłką w osobie, albo w samym majątku zapisywanym.

§ 11. Jeżeli w testamencie dopuszczone są rozporządzenia, prawom przeciwne, takie tedy rozporządzenia są nieważne; lecz przytém wszystkie inne rozporządzenia, prawom nieprzeciwne, pozostają w swej mocy.

§ 12. Wszystkie testamenty, tak przyznane, jako i domowe, tak w całym ich układzie, jako i w częściach, mogą być przemieniane i zmieniane podług woli testatora. Domowe testamenty mogą być odmieniane, równie domowym, i przyznania sposobem; ale przyznane nie mogą być odmieniane i zmieniane innym sposobem, jak przyznania, to jest: albo przez sporządzenie drugiego testamentu, równą moc z owym mającego, albo przez pośrednictwo prośby o znikczemnienie pierwszego od testatora, do tego sądowego miejsca, gdzie był przyznany, podaney; albo też w przypadku znajdowania się testatora w pochodzie albo w komenderowcu, przez pośrednictwo doniesienia o tém Zwierzchności. Jeżeli zaś przyznany testament został znikczemniony przez samego testatora za jego życia: wtedy pozostały po jego śmierci domowy testament, jeżeli jest podług prawideł sporządzony, pozostaje w swej mocy.

§ 13. Wszelka odmiana, zmiana i przemiana w testamencie, podlega w sporządzeniu jej tymże prawidłom, co i sam testament.

§ 14. Ponieważ każdy testament, podług woli testatora za jego życia może podlegać odmianie albo zmianie: zatem więc dwie osoby łącznie w jednym i tymże testamencie nie mogą woli swej wyrażać.

§ 15. Testament przyznany pisze się na papierze herbowym niższej ceny, a domowy może być pisany i na prostym, ale we wszystkich zdarzeniach powinien być pisany na całym arkuszu. Zatem testamenty, pisane na urywkach arkusza, albo na kawałkach papieru, są nieważne. Dopisy, skrobanki i poprawki powinny być omówione w podpisie testatora.

II. *O porządku sporządzania, jawienia i chowania testamentów przyznanych.*

§ 16. Testament przyznany, powinien być albo cały napisany ręką testatora, albo własnoręcznie przez niego podpisany, i osobiście przez niego podany do Magistratu, do Sądu Powiatowego, albo do Izby Cywilney, albo do miejsc im równych, w samém ich zasiadaniu, a nie w domu testatora.

§ 17. Jeżeli testator Sądowi nie jest znajomy osobiście: wtedy z nim do Sądu powinni stanąć dwaj świadkowie, z których przynajmniej jeden powinien być Sądowi znajomym. Ci powinni zapewnić Sąd o tożsamo-



ści osoby testatora podpisami swemi na testamentie.

§ 18. Potem uczynione być ma testatorowi zapytanie: czyli istotnie testament przez niego jest podpisany i zawiera jego wolę.

§ 19. Po uczynieniu i podpisaniu przez niego wypywania, testament ma być wniesiony słowo w słowo do księgi przyznań ustanowionym na to porządkiem i z wzięciem nstanowionych poszlin.

§ 20. Po wniesieniu do księgi kładzie się na testamentie, za podpisaniem urzędników o jawieniu i zapisaniu jego do księgi, napis, i z tym napisem, uczynionym na samym testamentie, powraca się testament testatorowi z zarewersowaniem przezeń w księdze.

§ 21. Wszystko to zapisuje się do protokołu sessyi.

§ 22. Przez zjawienie testamentu w Sądzie i zapisanie do księgi zapewnia się tylko autentyczność testamentu, ale nie utwierdza się przez to prawność zawartych w nim rozporządzeń. Zatem przeciw autentyczności testamentów, porządkiem przyznań sporządzonych, nie przysługują się w późniejszym czasie żadne zarzuty; ale przez to nie przecinają się spory o prawność rozporządzeń: spory te mają być rozbieżne ustanowionym na to sądowym porządkiem, jeżeli oświadczone będą w należytych terminach.

§ 23. Przyznany testament, po zwróceniu jego testatorowi, zachowuje się przez niego, podług własnej jego woli, albo, u siebie, albo powierza się dla chowania drugiemu, albo się składa w Radzie Opiekuńskiej Domu Wychowania i w Komitecie Opiekuńczym Towarzystwa Człekolubnego, jak to poniżej o domowych testamentach postanowiono.

§ 24. Jeżeli testator nie umie, albo dla choroby nie może własnoręcznie podpisać testamentu, wtedy na miejscu jego i na jego prośbę drugi kto podpisuje; ale i ód przytém w podpisie powinno być mianowicie wyrażono, czyli dla nieumiejętności pisać testatora, czyli dla choroby zrobiony ten podpis; zre, zjawienie testamentu w Sądzie dla wniesienia do księgi przyznań, powinno być uczynione, nie tylko przez testatora osobiście, ale i przy osobie, która zamiast jego testament podpisała; 3cie, zapytanie ma być uczynione, nie tylko testatorowi w tém, że wszystko to, co jest napisane w testamentie stanowi ostateczną jego wolę; ale i temu, co podpisał, w tém, że podpis ten zrobiony jest rzeczywiście przez niego i dla przyczyn w nim wyrażonych.

### III. O porządku sporządzania, chowania i jawienia testamentów domowych.

§ 25. Testament domowy pisze się albo wcały jego rozciągłości ręką testatora, albo na prośbę i ze słów jego przez kogo drugiego. To i owo powinno być przezeń podpisane. Podpis zaś powinien zawierać w sobie imię, oyczeństwo i familię, czyli nazwisko rodowe.

§ 26. Jeżeli testament napisany przez kogo drugiego, wtedy oprócz własnoręcznego podpisu testatora, powinien być na nim podpis tego, kto pisał testament, i nadto podpis trzech świadków, albo przynajmniej dwóch, jeżeli w liczbie ich znajduje się duchowny oyciec

testatora. W tym zaś podpisie ma być szczególnie opisany i stan testatora.

§ 27. Podpis świadków przekonywa tylko: 1) o autentyczności testamentu, to jest: o tém, że osoba, która im okazała testament, jest rzeczywiście tą samą, przez którą on jest sporządzony i podpisany. 2) Że przy okazaniu im testamentu, wszyscy oni osobiście ją widzieli i znaleźli przy zdrowym umyśle i mocnej pamięci. Te dwie tylko okoliczności w późniejszym czasie, przy zjawieniu testamentu, obowiązani są oni stwierdzić przez Sąd pytani.

§ 28. Domowy testament, cały pisany ręką testatora, powinien być podpisany przez dwóch świadków, z zachowaniem wreszcie tychże prawideł, jakie wyżej o testamentach, nie ręką testatora pisanych, ale przez niego podpisanych, są postanowione.

§ 29. Jeżeli testator nie umie, albo dla choroby nie może podpisać własną ręką testamentu. i wtedy prócz świadków na miejscu jego i na prośbę jego powinien być podpis drugiej osoby; ale ta osoba powinna mieć wszystkie te same przymioty, które potrzebne są dla wiary godnego świadka przy testamentie. Przy tém w podpisie jego powinno być mianowicie wyrażono, dla nieumiejętności testatora, czyli dla choroby zrobiony jest ten podpis.

§ 30. Świadcami testamentu być nie mogą:

1) Osoby, na rzecz których sporządzony jest testament.

2) Krewni tych osób do 4go stopnia i powinowaci do 3go stopnia, jeżeli testament czyni się nie na rzecz prostych następców, w zupełności lub przynajmniej w części.

3) Wszyscy ci, którzy podług ogólnych praw do świadectwa w sprawach cywilnych nie przysługują się.

§ 31. Podpis świadków powinien być nie na okładce papieru, ale na samym arkuszu testamentu, albo wewnątrz papieru, albo na jego obrócie.

§ 32. Testament domowy może być chowany przez testatora, podług własnej jego woli, albo u siebie, albo powierzony do zachowania komu drugiemu, albo złożony w Radzie Opiekuńskiej Domu Wychowania, albo w Komitecie Opiekuńczym Towarzystwa Człekolubnego, z zachowaniem prawideł i obrzędów, oddzielnie do tego w miejscach tych ustanowionych; lecz, ani to, ani owo, z tych ustanowień, testamentów, bez oznaczenia osób czyniących testament, to jest: od niewiadomych, do zachowania nie przysługuje.

§ 33. Domowy testament, po śmierci testatora, powinien być zjawiony w Izbie Cywilnej, albo w miejscu jej równem, w terminie ustanowionym.

§ 34. Od tego ogólnego prawidła nie wycimają się i te testamenty, tak domowe, jako i przyznane, które wnoszą się dla chowania do Rady Opiekuńskiej, albo do Komitetu Opiekuńczego Towarzystwa Człekolubnego. Miejsca te, po otrzymaniu obwieszczenia o śmierci testatora, nie przystępując do żadnego wypełnienia, odsyłają testamenty, w nich chowane, do Izby Cywilnej, dla należytego ich zjawienia i zapewnienia, a potem już czynić wy-



konanie, jeśli takowe w testamentie im jest poruczone, albo do nich się odnosi.

§ 35. Terminy do zajawienia testamentu naznaczają się: dla przebywających w Rosyi roczny, a dla znajdujących się za granicą dwuroczny, licząc od dnia śmierci testatora.

§ 36. Testamenta podają się do zajawienia przez tych, w czyich się ręku znajdują.

§ 37. Po upłynieniu tego terminu testamenta do zajawienia nie przyjmują się, i pozostają nieważnemi.

§ 38. Lecz, jeżeli sukcesor testamentowy może złożyć niezaprzeczone dowody, że termin zajawienia opuszczony, albo dla niewiadomości o bycie testamentu, albo dla innej prawnej przyczyny, w takim zdarzeniu zostawuje się mu prawo poszukiwania do upłynienia powszechnej dawności ziemskiej, licząc ją od dnia śmierci testatora.

#### IV. O naturze majątków testamentem zapisywanych.

§ 39. Wszystkie majątki *dobrze nabyte*, ruchome i nieruchome, mogą być testamentem zapisywane bez ograniczenia, z następującymi tylko wyjątkami:

1) Arendy do upłynienia terminu, mogą być testamentem zapisywane tylko żonnie i dzieciom tych osób, którym one były nadane, albo też jednemu z ich następców w prostej linii; przelew zaś innym przez testament zabrania się.

2) Zapisywać majątki nieruchome na klasztor i cerkwie, bez osobnego Na y w y ż s z e g o zezwolenia, zabrania się.

3) Na rzecz osób zakonnych od czasu wstąpienia ich do zakonu, jako usunionych od praw sukcesyi, zapisywać testamentem, majątek tak ruchomy, jako i nieruchomy, zabrania się.

4) Wszystkie te osoby, które do pozbawienia praw stanu uważają się za niezdolne do prawnej sukcesyi, niezdolne są i do wzięcia majątku za testamentem.

5) Urzędnicy i służący kwarantannowi, nie mogą być następcami za testamentem tych osób, które będąc w kwarantannie piszą testament; ale mogą być następcami ich z prawa.

§ 40. Rodowe majątki nie podlegają testamentowi, wyjąwszy przypadki niżej następujące: bezdzietnemu właścicielowi majątku rodowego dozwala się, mimo bliższych krewnych, nie uważając na żaden stopień pokrewieństwa, mianować następcą przez testament jednego z dalszych, albo równie blizkich krewnych tego rodu, z którego dostał się rodowy majątek, chociażby przy tém osoba ta, pochodząc z żeńskiej linii, nie nosiła nawet familiynego imienia testatora.

*Uwaga.* Samo z siebie wypada, że z mocy trwających ustaw, ludzie poddani, osobiście pojedynczo i z familiami, mogą być uwalniani przez testamenta przyznane i domowe.

#### V. O testamentach szczególnych.

§ 41. Gdy woyska znajdują się na wyprawie za granicą, wtedy testamenty Urzędników wszystkich i innych przy Armii służących, mogą być zapisywane w półkowych i innych wo-

skowych Pochodowych Kancellaryach, gdzie też one mają być jawione i zapisane. Takowe testamenta mają moc przyznanych, ale mogą być pisane i na prostym papierze.

§ 42. Testamenta, sporządzone na okręcie wojennym, albo innym statku skarbowym, pod czas wyprawy, mogą być oddane dla zachowania Naczelnikowi tego okrętu, albo statku, albo starszemu po nim, wspólnie z innym Oficerem lub Urzędnikiem; jeżeli są pisane za wiadomością rzeczoney Zwierzchności, wtedy otrzymują moc przyznanych, chociażby nawet pisane były na prostym papierze.

§ 43. Domowe testamenta, sporządzone na okręcie kupieckim, mogą być oddawane dla zachowania okrętowemu pisarzowi (klerk), wspólnie z Kapitanem okrętu, Szyprem lub zastępującym jego miejsce.

§ 44. We wszystkich tych zdarzeniach testament powinien być oddany przy dwóch świadkach.

§ 45. Testamenta, w czasie wyprawy i na okręcie zrobione, powinny być podpisane przez testatora i tych, którym oddane są do zachowania.

§ 46. Jeżeli testator nie umie pisać, albo nie może podpisać, wówczas o tém ma być uczyniona wzmianka w podpisaniu (rukoprykłaństwo) na samym testamentie.

§ 47. Rosyyski poddany, może za granicą przyznawać domowy testament podług obyczajów tamtego kraju, gdzie będzie testament pisany, z należytym jego zajawieniem w Rosyyskiej Missyi lub Konsulacie.

§ 48. Testament, sporządzony za granicą o majątku, znajdującym się w Rosyi, przywodzi się do wypełnienia nie inaczej, jak po jego uprzednim zajawieniu w tém Sądowym miejscu, we władzy którego znajduje się, albo zamieszkanie testatora, albo testamentem zapisany majątek.

§ 49. Osoby, zostające pod aresztem, dopóki wyrok o ich pozbawieniu praw obywatelskich, nie będzie im przeczytany, nie są pozbawione praw czynienia testamentu na podstawie powszechnych prawideł, postanowionych o testamentach domowych.

§ 50. Jeżeli zostający pod aresztem lokator kapitału, ulokowanego w Kassie Zachowawczej, ma zamiar uczynić o nim postanowienie wtedy miejsca i osoby, w wiedzy których on się znajduje, powinny mu dopomóc w wyborze i zaproszeniu świadków, podług jego życzenia, chociażby wybór jego padł na Członków jakiegokolwiek Rządowego miejsca, a nawet na samych Kuratorów Kassy Zachowawczej.

§ 51. W szpitalach wojskowych, testamenta domowe, podług życzenia chorych Oficerów, albo ludzi rang niższych uczynione, uważają się za ważne, jeżeli będą podpisane: przez Kapelana Szpitala, Lekarza Deżurnego, i Deżurnego Oficera. Podobnymże temu sposobem sporządzają się testamenty i w innych szpitalach publicznych; a tam, gdzie nie ma Oficerów Deżurnych, zamiast ich, testament powinien być podpisany przez Dozrccę Szpitala lub osobę, szpitalem zarządzającą.

Na autentyku własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano:

Carские-Село  
1 Февраля 1831 „Ma być podług tego.“



# O G Ł O S Z E N I A.

Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY  
MOŚCI Samowładnającego Całą Rossyą, etc. etc. etc.

3 Urodzonym Karolowi i Klarze z Jabłońskich Stengelmejerem Porucznikom Woysk Rossyjskich małż., Benedyktowi Skinderowi V. Marszałkowi Lidzkiemu, Leonowi Wojewodzkiemu Sędziemu Granicz. Lidzkiemu, Pozew przed Sąd Powiatowy Lidzki z instancyi Urodzoney Anny Jabłońskiej Rotmistrzowej W. Ross., z dokładem opiekuna b. Komisarza Ziems. Lidzkiego i Kawalera Jana Terminińskiego, która z WW. przy odwołaniu się do dowodów u Sądu składających się m. rzecz o to: pod rokiem 1825 od miesiąca septembra zaszła umowa i postanowienie między zeszłym Tymotenszem Jabłońskim a żalującą Anną Millerową wdową połączenia się ślubnym związkiem, i to w miesiącu nowembrze 29 dnia w tymże roku dokonaniem zostało: lecz gdy Rotmistrz Jabłoński w biednej sytuacji i wielkim niedostatku żywienia i odzienia siebie zostawał, wszelkie te potrzeby pracą i funduszem żalującej zaspokojonemi były — Czasu spólnego małżeństwa pożyczają zeszły Jabłoński biorąc na różne potrzeby gotowe u żony pieniądze — reperował dół swój w mieście Lidzie będący; prowadził różne procedera w Ziemstwie Lidzkim i w Sądzie Główn. Grodzieńskim z Urodzonymi Kamińskimi, Lipińskimi i dalszemi osobami; na to wszystko dostarczała pieniędzy własnych żona, i jak oświadczenie 1829 roku februari 26 dnia w Aktach Ziemi Lidzkiej zapisane wyświeca zł. 5,610 na interessa mężowskie wydatkowała — We dwa lata zakroczyła śmierć Rotmistrza Jabłońskiego, którego w roku 1827 miesiąca septembra 30 dnia bez testamentowej schodzący dyspozycji, dwie summy jedną u obżalęgo Skindera, drugą u obżalęgo Wojewodzkiego na odpowiedź wydatków żony zostawił, obżalni Porucznikowstwo Sztengelmejerowie, znacznie oddaleni w Petersburgu mieszkając, na czynione odezwy nie odpowiadając, wydatków żalcey Jabłońskiej na potrzeby męża osobno na jego przystoynne według rangi pochowanie zwracać expensu niechocąc; przeto żalca delatorka z mocy dekretu oczewistego Grodz. Lidz. sumę 997 zł. na V. Marszałku Skinderze 1822 roku septembra 14 dnia zasądzałego; oddzielnie za kartą Sędziego Wojewodzkiego 1817 roku decembra 27 dnia zeszłemu Jabłońskiemu wydaną zł. 1,200, czyniąc dopominek — Prosi Sądu tych obu summ w nadgodę wydatków z zaległemi procentami na debitorach dla siebie rekognoskowania; jeśliby zaś Porucznikowa Sztengelmejerowa te summy dla siebie odzyskać usiłowała, przeto sądzienia na oney wydatków dla Jabłońskiej zł. 5,610, za pogrzebienie męża zł. 300 z procentem od śmierci Rotmistrza Jabłońskiego należnym, a na pewność zyskania tej należności nakazania dać słuszną ewikcyą, uznania delatorkę bliższą do dowodu, i zwrótu wydatków prawnych — w końcu do zapewnienia

satisfakcyi zapasć mającego wyroku, inekwitacyi do dłużników majątku per extenuationem decydowania.

Rokn 1832 decembra 14 dnia, że takowa kopija pozwu jest zgodną co do słowa z antentykiem w Sądzie Powiatowym Lidzkim złożonym świadczyć.

Sekretarz Wincenty Maszewski.  
Za Naczelnika Stołu Leopold Myszkowski. (1527)

3 W roku 1830 nabyłem aktorstwem folwark Szereikiszki, w powiecie Wileńskim leżący, od zeszłego Józefa Xięcia Giedroycia b. Sędziego Ziemi Wileńskiej, i na ewikcyą zostawiłem u siebie za obługiem wydanym rubli srebrnym tysiąc; jakowych termin opłaty przypada w dniu 25 apryla 1835 roku. A także, za przedłożeniem Ministra Oświecenia i rezolucyą Kommissyi Edukacyney Wileńskiej, powrócone zostały do władania mojego folwarki Styrnie i Bebrasy natury dóbr Pojezuickich, a nawzajem z summy za aktorstwo tychże folwarków wziętej, przyjąłem do spłaty kredytorów WW. Jana i Maryanny Brylińskich, o czém w roku przeszłym 1831 w miesiącu decembrze przez Kuriera Litewskiego interesowane osoby zawiadomiłem, i kredytorów na dwa tysiące kilkaset rubli srebrem na omiuniony Sty Jerzy kończącego się roku spłaciłem. Jeśliby więc miał kto jaką pretensyą do folwarku Szereikiszek od zeszł. Xcia Giedroycia nabytego, i do WW. Brylińskich, raczy zgłosić się do mnie, podczas następujących kontraktów [w mieście Wilnie; w przeciwnym bowiem razie, jako po upłynionym trzyletnim terminie, każdy winien będzie szukać swojej należności, u swych debitorów wyżej wyrażonych. Datt. 1832 roku mca grudnia 15 dnia.

Kajetan Kostrowicki były Chorąży ptn Dziśnieńskiego. (1522)

## KURIER LITEWSKI,

W zwyczajnym układzie będzie wydawany w roku następującym 1833cim.

Cena zwyczajna:

### z P o c z t ą.

Rocznie na pap. białym (tylko rocznie) R. sr. 18.  
— — — — — zwyczajnym — R. sr. 14.  
Półrocznie na papierze zwycz. R. sr. 7 k. 50.  
Kwartałowie na pap. zwycz. R. sr. 4

### Bez p o c z t y.

Rocznie na papierze białym R. sr. 13.  
— — — — — zwycz. R. sr. 9.  
Półrocznie na pap. białym — — 6 k. 50.  
— — — — — zwycz. — — 4 k. 50.  
Kwartałowie na pap. zwycz. — — 2 k. 25.

Z przyczyny Świąt Bożego Narodzenia, następujący Nmer Kur. Lit. wyjdzie we Środę.

Drukarnia A. Marcinowski go.  
DORWAŁA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno, 1832, d. 25 Grudnia.  
CENZOR Leon Borowski.